

W pierwszy dzień ZESŁANIA DUCHA Świętego, Najdosłojniejszy JW. JX. Antoni *Fijałkowski*, Arcy-Biskup Metropolita Warszawski, celebrował pontyfikałnie, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Świętego JANA.

Uroczyste Nabożeństwa Święta ZESŁANIA DUCHA Sgo, odbyły się w Częstochowie, przy nader licznej zebraniu pobożnych z różnych stron kraju i z sąsiednich Szlązka i Morawji przybyłych. W czasie tych Nabożeństw, celebrował JW. JX. Tadeusz Hr. *Lubiński*, Biskup Rodopolitański, i udzielał SAKRAMENT BIERZMOWANIA.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Księcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAMIŁOŚCIWIEJ dozwolił raczył przebywającemu w Paryżu wychodźcy Polakemu Henrykowi *Ordynkowi*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach NAJWYŻSZEGO Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 r.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, w d. 10 Kwietnia, NAJWYŻEJ raczył rozkazać: w uzupełnieniu 5ej Uwagi do artykułu 13 Ustawy o Drogach Komunikacji Tom XII Zbioru Praw, Dalszy Ciąg IX, raczył ustanowić za ogólne prawidło, że prawo użytkowania z drogi żelaznej nigdy nie może być udzielone Kompanji Akcjonistów na czas nieograniczony, tylko zawsze na pewny określony termin.

Szczegółowa Instrukcja o budowie i reperacji domów drewnianych w m. Warszawie w miejscach postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 27go Grudnia (8 Stycznia) 1857/8 r. Nr 194 wskazanych i dozwolonych.

W rozwinięciu art: 3go postanowienia Rady Administracyjnej z d. 27 Grudnia (8 Stycznia) 1857/8 r. Nr 194, dozwolającego w okolicy podokopowej m. Warszawy, w temże postanowieniu wskazanej, budowy domów drewnianych, Komisja Rz: S. W. i D. wydaje następujące przepisy: § 1) Domy mieszkalne z drzewa w miejscach dozwolonych, mogą być stawiane od frontu ulic lub w podwórzach. Wszelkiego zaś rodzaju zabudowania przemysłowe z ogniskami jak w domach mieszkalnych i gospodarskie, tylko w podwórzach, a w szczególności: budynki stojące w kierunku poprzecznym do ulicy w odległości przynajmniej stóp 60 od linii frontowej ulicy, a to dla pozostawienia miejsca na dom frontowy; budynki zaś stojące w kierunku równoległym z ulicą w odległości najmniej stóp 80 od linii frontowej, aby między domem frontowym i budynkami niefrontowymi było wygodne podwórze. § 2) Gdzie pomiędzy domami mieszkalnymi frontem do ulicy stojącymi, odległość między niemi maiej jak sążni 3 wynosi, ściany szczytowe tychże domów powinny być murowane. § 3) Domy mieszkalne, zabudowania przemysłowe i gospodarskie, mogą być wznoszone o parterze lub o jednym tylko piętrze, bez żadnych wszakże mieszkań poddasznych, a to z materiału zdrowego i trwałego. § 4) Zakłady przemysłowe mogą być stawiane tylko w głębi podwórza, pomiędzy

samemi budowlami murowanemi, a w oddaleniu przynajmniej 10 sążni od innych budowli drewnianych. § 5) W miejscach gdzie istnieją gmachy Rządowe, magazyny, składy zboża lub materiału w palnych, dla ochrony onychże od pożarów, niewolno jest stawiać domów drewnianych mieszkalnych lub zakładów przemysłowych z ogniskami, inaczej jak w oddaleniu na 10 sążni od tychże gmachów, magazynów i składów. § 6) Każda budowla drewniana, dla zabezpieczenia jej od wilgoci i nadania większej trwałości, powinna być stawiana na podmurowaniu z cegły palonej, najmniej na 2 stopy do ziemi wpuszczonem, któreby miało w ziemi 1¹/₂, a nad ziemią 1 stopę grubości. § 7) Podwalina winna być wyniesiona nad najwyższy punkt trotoaru, lub najwyższy punkt podwórza, najmniej na 1 stopę. § 8) Ściany domów mieszkalnych i przemysłowych, powinny być z bali najmniej 4 cala grubości trzymających, na tyble i mech ułożonych. Ściany zaś zabudowań gospodarskich, mogą być z materiału lżejszego. § 9) Ściany do zabudowań drewnianych, mogą być stawiane w stupy lub w węgiel, na podmurowanej w obu razach podwalinie. § 10) Wysokość ściany drewnianej między podwaliną i belkami, najmniej stóp 10 zawierać powinna. § 11) Ściany zewnętrzne budynków frontem do ulicy stojących, należy deskami oszalać i szalunek ten przynajmniej od ulicy powinien być heblowany i farbą olejną kolorem kamiennym pociągnięty. Mogą być także ściany zewnętrznie wapnem tynkowane, co wszakże mniejszą od szalunku zapewnia trwałość. § 12) Dachy budowli mieszkalnych lub przemysłowych, skoro w nich będą urządzone ogniska, mają być kryte dachówką lub blachą, lub tekturą kamienną; krycie zaś dachów gontami dozwala się jedynie na budowlach gospodarskich, żadnych ognisk nie mieszczących. § 13) Na budynkach frontem do ulicy stojących, wysokość pionowa dachu nie powinna przenosić jednej trzeciej części szerokości całego budynku. Na budynkach zaś niefrontowych gontami krytych, wysokość dachu dochodzić może do połowy szerokości budynku. § 14) Kominowy powinny być z cegły palonej murowane, z fundamentu nad dach wyprowadzone, i trzymać taką grubość, iżby przez rozgrzanie się lub pęknięcie nie spowodowały zapalenia się belek lub innych przyległych materiałów w skład budowli wchodzących. § 15) Części ścian w bliskości ognisk znajdujące się, a mianowicie w bliskości trzonów kuchennych, kominów, pieców ogrzewanych, i t. p., powinny być murowane w taki sposób, aby budynek dostatecznie od ognia ochraniały. § 16) Piece mogą być kafłowe, ceglane lub żelazne na nóżkach, i jeżeli nie będą ustawiane na fundamentach z gruntu wyprowadzonych, winny być zawsze wznoszone na podkładce ceglanej 1¹/₂ stopy wysokości. Piece blaszane jak niemniej blaszane rury do odprowadzania dymów, w zupełności zabrania się. § 17) Na każdą wzniesić się mającą budowlę, Właściciel posesji obowiązany jest przedstawiać Magistratowi m. Warszawy, sporządzony przez budowniczego patentowanego

plan architektoniczny, tudzież sytuacyjny w dwóch exemplarzach i deklaracją na jaki użytek budowla ma być przeznaczoną. § 18) Plany na domy mieszkalne frontowe, tudzież na wszelkie zakłady przemysłowe, zatwierdza Komisja Rz: S. W. i D., na oficyny zaś i budowle gospodarskie Magistrat m. Warszawy. § 19) Po zatwierdzeniu przez Komisję Rz: S. W. i D. planu na budowę domu frontowego, i po wydaniu pozwolenia przez Magistrat, Inżynier miasta w obecności Budowniczego i Komisarza Administracyjnego właściwego Cyrkułu, wytknie protokolarnie linje frontową i wskaże wysokość podmurowania. § 20) Każda budowa wykonana być winna w ścisłym zastosowaniu się do zatwierzonego planu, pod kierunkiem budowniczego patentowanego, który odpowiednio w tej mierze świadectwo Komisarzowi Administracyjnemu okazać winien i przez majstrów ciesielskiego i mularskiego wykwalifikowanych, którzy przed tymże Komisarzem deklaracje poręczające z osoby i majątku za dobroć materiałów, trwałość i bezpieczeństwo budowy, oraz za wszelki niepomyślny wypadek przy budowie z braku dozoru lub nieuwagi wyniknąć mogący, także składać są obowiązani. § 21. Domy i wszelkie zabudowania drewniane, na przestrzeni oznaczonej art: 1 postanowienia Rady Administracyjnej z d. 27 Grudnia (8 Stycznia) 1857/8 r., które nie grożą niebezpieczeństwem zawalenia się lub ognia, mogą być reparowane, za udzielanemi poprzednio przez Magistrat m. Warszawy pozwoleniami. Dachy wszakże na tych budowlach mieszkalnych i przemysłowych, które wymagać będą całkiem nowego pokrycia, winny być kryte materiałem w § 12 wskazanym. § 22. Przed dopełnieniem powyżej wskazanych formalności, żadna budowa ani reparacja rozpoczynana być nie powinna. § 23. Przekroczenie powyższych przepisów pociągać będzie za sobą odpowiedzialność Kdexem Kar Głównych i Poprawczych wskazaną.— Warszawa dnia 16 (28) Kwietnia 1858 r.— Z upoważnieniem Dyrektora Głównego, Zarządający Wydziałem, Rzeczy: Radca Stanu, *Biernacki*. Naczelnik Sekcji, Rad: Dworu, *Chlebowski*. Sekretarz, *A. Wojewódzki*.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 10/22 Maja r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 45; na które, tudzież na dawniejsze, w 178 wnioskach, złożono rsr. 5,607. Na żądanie 134 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież., rs. 26 k. 14), rs. 4,899 k. 60. i umorzono książeczek oszczędności 27. Przeważa Uczestników 11,798, posiada kapitał rsr. 573,210 k. 41 1/2.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał *P. Lubńskiego*, dymisjonowanego Kapitana, tudzież *P. Hermana* Słabsz Kapitana, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji lub numeru obecnych swych zamieszkań wskazali.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał staroz: *Izydora Winiarskiego*, terminatora introigatorzkiego, tutajszego stałego mieszkańca, który pozostając ostatnio w terminie pod Nr 1018, w r. 1855 wyszedł bez wymeldowania niewiadomo gdzie, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości, i zapewne zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6u tygodni od daty obecnego wezwania zgłosił się do najbliższego Urzędu Policji-

nego i bytność swą zameldował, w przeciwnym bowiem razie, postąpieniem z nim będzie według art: 340 i 341 Kdexu Kar Głównych i Poprawczych.

Magistrat M. Warszawy.— Podaje do wiadomości, że następującym osobom: 1) Katarzynie *Kwiatkowskiej*; 2) Felicyannie *Nawrockiej*; Staroz: *Ruchli Bergerowej*, powtórnego związku *Stokfiszowej*, konsensa na szczegółowy wyszynk wódek służące, za nieprawne wydzierżawianie takowych: *Nawrockiej* powtórnego ślubu *Rozańskiej* pod Nr 1622/2; Star: *Kastenbaumowi* pod Nr 3031/2; Staro: *Geberowi*, pod Nr 3009 zamieszkałym, odebrane i skasowane zostały; nadto: szynki zamknięto, a prowadzących one za obcemi konsensami, ukarano pieniężnie wedle przepisów. — Za Prezydenta, Radny Magistratu *N. Jeska*. Naczelnik Kaucellarji *Luceński*.

Urząd Lekarski m. Warszawy.—Zawiadamia osoby interesowane o wakującej posadzie Felczera przy Lekarzu Powiatu Siedleckiego Gubernji Lubelskiej, z pensją roczną rs. 45. Kandydaci zgłosić się zechcą z prośbami wraz z dowodami swej kwalifikacji do Urzędu Lekarskiego Gubernji Lubelskiej.— P. o. Inspektora Lekarskiego, Radca Dworu, *Siekaczyński*.

Sąd Policji Prostej Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału 2go.— W dniu 19 (31) Marea r. b., w porze około godziny 12ej w południe, niewysledzony dotąd sprawca, wpadłszy do sklepiku z wiktuałami, przez *Franciszkę Łuczyńską* w domu frontowym pod Nrem 376 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście naprzeciwko Saskiego Hotelu utrzymywanego, zadał tejże *Łuczyńskiej* dziewięć ran w głowę, a jedną w rękę prawą, przez co pozbawił onę przytomności, a następnie zabrawszy woreczek włóczkowy kolorowy z kilku rublami, oraz zdawkową monetą około dwóch rubli, wybiegł ze sklepiku, a wybiegając, wchodząc tamże za kupnem *Rozalje Danisz* służące tak silnie sobą pchnął, że taż na bruk za ryusztok upadła, on zaś przez dom przechodni Hotel Saski zwany, ratował się ucieczką. *Franciszka Łuczyńska*, w skutku otrzymanych ran w głowę, pomimo natychmiastowego ratunku, zostając na kuracji w Szpitalu i ciągle będąc nieprzytomną, dnia czwartego życia zakończyła. Czynność sądowo-lekarska na zwłokach odbyta wykryła, że uderzenia w głowę były tak silnie zadane, i to zapewne młotem żelaznym, który ponocieczne złoczyńcy w sklepiku za bufcie znalazł, iż skutkowały w kilku miejscach pęknięcie czaszki. *Rozalja Danisz* służąca, badana w Wydziale Śledczym, jako też sądownie, utrzymuje, że będąc przestraszona raptownym i niespodziewanym napadem człowieka, który ją na ziemię przewrócił, nie była w stanie zaobserwować fижonomji onego, prócz że był wzrostu i wieku średniego, ubrany w surdut zapięty na przodzie i czapkę z daszkiem. Targnięcie się na życie *Franciszki Łuczyńskiej*, lat 40 liczącej, żony *Wojciecha Łuczyńskiego*, Półmajstra Pocztańtu Warszawskiego, dokonane zostało z nadzwyczajną śmiałością, wśród bowiem dnia w sklepiku od ulicy, na której ruch osób jest nieustający; dotąd jednak pomimo ściśle wyprowadzonego śledztwa, złoczyńca wykryty nie został. Wzywa przeto uprzejmie Sąd Policji Prostej każdego, kto by mógł mieć choćby najmniejszą pewną lub domyślną wiadomość o sprawcy wyż opisanego zabójstwa połączonego z rozbojem,

W pracowni chemicznej Pana *Karpińskiego*, Aptekarza w Warszawie, od niejakiego czasu wyrabia się tak zwany *rum aether* do fabrykacji araków krajowych, dla nadania im odpowiedniego zapachu i smaku. W Europie celniejsze fabryki tego eteru znajdują się: w Londynie, Hamburgu, Lipsku i Berlinie, lecz sposoby dokładne otrzymywania go, są pokryte tajemnicą, jedynie tylko na drodze licznych doświadczeń udało się Panu *Karpińskiemu*, dojść do pomyslnych wypadków. Funta eteru rumowo-arakowego wystarcza do zamienienia trzydziestu garncy oczyszczonej okowity w arak, i kosztuje trzy ruble srebrem.

Panie Redaktorze!— Za skarcenie jakiejś dziewczyny trzciną po spódnicy w czasie łamania bzu w Ogrodzie Saskim drugiego dnia Zielonych Świąt, zostałem napa-dnięty przez Pana P. wraz z babami i inną chałastrą. W miłości dla porządku ogólnego, przesyłam 1 rs. na ręce Pańskie, na moralnie zaniedbane dzieci, z prośbą o zwrócenie uwagi przeciwników porządku, aby ich BÓG natchnął lepszymi chęciami.— *W. S.*

Kielce. — D. 16 b. m., byliśmy na koncercie P. *Józefa Wieniawskiego*. Nie wspominałyśmy tu o jego grze, o tem świat muzykalny zaszczytnie i stanowczo wyrzekł, ale niech nam, którzy mieliśmy sposobność poznania bliżej jego, wolno będzie wyrazić nasze serdeczne uczucia, jakich doznaliśmy w towarzystwie Koncertanta. Zaprawdę!... żal że nas tak prędko opuścił, byłby bolesnym, gdyby ukochany Artysta rodak, niepozostawił nam miłej nadziei, że wkrótce ujrzemy go na ziemi Krakowskiej, w gronie tych, których życzliwość wszędzie mu będzie towarzyszyć.

(A. n.) Ze zakład piwa bawarskiego *pod Lipką* z fabryki PP. *Haberbusch, Schiele* i *Klave*, spełnił wymagania ogółu i ciągle tem się odznacza, a szczególnie w przejściu Świąt Zielonych, to śmiało przyznać musimy, i za to jesteśmy mocno gospodarzowi obowiązani. Dobroć żądanych napojów, smak wszelkich potraw, billard, kręgielnia, uilluminowanie rozkosznego ustroju, muzyka wojskowa i uprzedzająca usługa, wszystko to zniewala gości i zaszczyt zakładowi przynosi.— Obywatele Warszawy.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Dożyciwocie*, PP: *Królikowski* 6-kroć, *Chomański* 5-kroć i *Trapszo* 4-kroć; po Komedji *Vendetta*, Pan *Żółkowski* 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 41; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 64, wartość kuponu kop: 61¹/₂; za *listy zastawne* Hłec Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 82, wartość kuponu kop: 25¹/₂.

Dziś w Dolinie Szwajcarskiej Orkiestra pod dyrekcją P. *Emanuela Bach*, wykona między innymi: pierwszy raz wielką Symfonię *Pastorale* (Bethowena), która zupełnie u nas nie słyszana, a w pierwszych miastach za granicą z zapamiętaniem jest przyjmowaną.

ANGLJA. Londyn, 21 Maja wieczor, (tel:).— Na dopiero co odbytem posiedzeniu Izby Wyższej, Lord *Malmesbury*, na interpellację Lorda *Minto*, oświadczył, że odpowiedź Neapolu w kwestji wynagrodzenia Inżynierów okrętu *Cagliari*, nadeszła przed kilku godzinami. Rząd

Neapolitański nie odmawia wprawdzie wprost, żądane-go wynagrodzenia, ale argumentuje przeciw niemu.— W Izbie Niższej, P. *Cardwell*, na żądanie *Claya*, poparte przez *Palmerstona, Russella, Gladstone* i innych przywódców, z powodu że Lord *Canning* ostatnią swą depeszę najlepiej się usprawiedliwił, cofnął swój wniosek nagany, wśród ogólnej wesołości Izby. (W wyrazach tej depeszy leży sprzeczność. Jeśli Lord *Canning* jest niesprawiedliwiony, to ministerstwo które go naganilo, tymbardziej powinno być zganione przez Parlament. (Przy: R.). Następnie obie Izby zostały odroczone. (Nene Pr: Zeit).

AUSTRIA. Wiedeń, 22go Maja, (telegr:). — Cesarzowa *Karolina-Augusta* zachorowała na ospę.— Według nadeszłych tu z Konstantynopola wiadomości, Porta w sprawie Czarnogórskiej przyjmie *status quo* z 1856 r. (St: An).

FRANCJA. Paryż, 20go Maja. — Niewiadomo z pewnością, czy dwa okręty wysłane pod wodzą Admirała *Jurieu Lagraviere*, nie wpłyną na morze Adryatyckie. *Pays* donosi, że statki te 17go b. m. rano przebyły ciąsinę Messyńską i wieczorem znajdowały się około przylądka *Spartivento*. — Podobno w Cherbourg, przy poświęceniu nowego portu, żadne uroczystości miejsca mieć nie będą, zwłaszcza jeśli nie zjedzie Królowa Angielska, której odwiedziny są bardzo wątpliwe. Przynajmniej uprzedzono Radę Muncypalną miasta, aby do nowego rozkazu nie wotowała żadnych funduszy, ani przedsiębrała jakichbać wydatków. Mimo to, wizyta Cesarza, osobicie, jest niezawodną. Zwiedzi on przytem inne porty francuzkie Oceanu, i zajmie się rozstrzygnięciem kilku ważnych kwestji praktycznych, dotyczących konstrukcji statków krytych.— Swoboda handlu piekarskiego miała być zaprowadzoną w Paryżu w końcu b. m., na tej samej zasadzie, na jakiej istnieje już swoboda rzezi. Ze jednak nie przekonano się jeszcze dostatecznie o pożytku jaki przynosi ta ostatnia, przeto wstrzymano się z wprowadzeniem pierwszej.— Królowa Hollenderska wczoraj zwiedziła fabrykę porcelany w *Sèvres*, a dziś oglądała we wszystkich szczegółach szpital *Hotel-Dieu*. Monarchini obiadaje dziś w *Tailerjach*, gdzie także wieczór przepędzi. — Jutro, w tutejszej Kaplicy Prawosławnej, odbędzie się ślub syna *Xięcia Orłowa*, z młodą *Xiężniczką Trubeckoj*. Na ślub ten przybył tu ojciec narzeczonego, Prezes Rady Państwa Rossyjskiego.— Pogłoska jakoby P. *Thiers* zamierzał pisać swe pamiętniki, była mylną. (In: Bel:).

Paryż, 21 Maja, (tel:). — Członkowie konferencji, jutro zbiorą się na posiedzenie. — Dzisiejszy *Monitor* donosi, że 5 parostatków opuściło przystań Tulońską w celu wykonywania manewrów. (St: An:).

HISZPANJA. Madryt, 19 Maja.— Listy nadeszłe wczoraj z *Havana* donoszą, że miejscowy Gubernator podał się do dymisji. Co mogło skłonić Jenerała *Concha* do takiego kroku, nie wiadomo. (St: An:).

PRUSY. Poznań 21go Maja.— Xię *Brabancki* wczoraj opuścił tutejsze miasto, i wyjechał do *Koburga*. (St: Adz:).

TURCJA.— Według prywatnych wiadomości z *Raguzy Kiani* Pasza udał się 18go b. m. rano do *Mostar*, gdzie także ruszyła część wojsk regularnych znajdujących się pod *Grahowaz*. (St: An:).

ROZMAITOŚCI. — Najwyższy Trybunał w Paryżu potwierdził wyrok wydany przeciw P. Perrotin, wydawcy *Pamiętników Marmona*. Zatem dokumenta usprawiedliwiające Xięcia *Leuchtenberga* od oskarżenia *Marmona*, muszą być przyłączone w ostatnim tomie *Pamiętników*. — *Univer* wypisuje z ostatniego raportu wydziału dobroczynnego, jakie ubóstwo panowało w styczniu b. r. w dystryktach *Gwenhore* i *Clughaneely* w Irlandji. W tej chwili żyje 800 rodzin tylko morską trawą, morskimi rakami i tem, co znachodzą na brzegach morza, albo na skałach. Naliczono do 600 dorosłych obojga płci, co pomimo mrozów, boso chodzili po lodowatych wybrzeżach północy. Blisko 800 rodzin mieli tylko po jednym łóżku na całą familję. Tysiące mężczyzn nie mają jak po jednej koszuli, a wiele tysięcy nie ma nawet i jednej. Między kobietami jeszcze większa panuje nędza. Na 400 rodzin znalazło się tylko sześć dorosłych kobiet, które miały zupełny ubiór. U innych matki i córki obdziałają się na przemian jednym i tym samym ubiorem. Ze 600 rodzin jest takich, w których ani krowy, ani owcy, ani koźlecia, a i rok minie, nim odrobinę mięsa albo mleka zobaczą. A odzienie u tysięcy młodych dorosłych obojga płci takie, że wstyd mówić, cóż dopiero patrzeć. — Pruski dziennik zawiera osobliwsze obwieszczenie: »Dla sześćcio-miesięcznej dziewczynki znakomitego rodu, poszukuje się u zamężnych ludzi bezpłatne przyjęcie.« — Dochody Państwa Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanji, wyosiły w upłynionym roku, licząc do 31go Grudnia, 70,390,343 fst., to jest rs. 422,342,058, a wydatki 70,354,245 fst. Zostaje zatem przewyżka 36,097 fst. Koszta armji, floty i rządowych departamentów, wynoszą 36,736,993 fst. Z tej ostatniej ogólnej summy przypada na armję 13,616,556 fst., na flotę 10,390,000 fst., na rozmaite cywilne urzęda 6,905,465 fst., i na płace w rozmaitych departamentach 4,334,287 fst. — *Ludwik XIVty* wyśmiewał Xięcia *de Vivienne*, z powodu jego zbytniej tuszy, w obec Xięcia *d'Aumont*, który był równie tłustym. »Bo też Pan nie masz podobno żadnego ruchu i nie chodzisz wcale,« powiedział *Monarcha*. »Królu! odrzekł *Vivienne*, to jest potwarz którą na mnie rzucono, bo nie masz prawie dnia żebym nie obszedł w koło mego kuzyna Xięcia *d'Aumont*.«

S Z A R A D A.

Oto macie szaradę, a wcale niedługa,
Pierwsza zwykła litera, wspank litera druga,
Trzecie także litera, takąż wspank jest czwarte,
A wszystkie w towarzystwie i djabła nie warte,
Bo to i humor psują, w sposób arcy dziwny,
I człowiek jakoś nie swój, znudzony i sztywny.
(Zeszła Szarada, *Sasanki*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chądzyński Karol Ob: z Płocka nr 500; Xię Drucki Jan Major z Petersburga nr 414; Gliński Jan Ob: z Otmianowa nr 625; Klippel Emil Jażen: z Moskwy nr 414; Małachowski Hen: Hr: z Końskich nr 570; Ochocki Ant: Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 625; Zaleswscy Fran: i Bron: Oby: z Słucka nr 414.

Wyjechali: Biesiekierski Rom: Ob: do Jaruntowic; Rołakowski Rajetan Ob: do Małopola; Świątkowski And: Ob: do Borzęcina; Woroński Miko: Rad: Stana do Moskwy.

Przyjechali koleją żelazną: Herman Rudolf Maszynista z Lignicy nr 711; Leski Józ: Jubiler z Paryża nr 461; Maximow Alex: Ases: Roleg: z Paryża nr 634; Stobiecka Paulina Ob:, i Tchorznički Ign: Ob: z Paryża nr 181.

Wyjechali koleją żelazną: Fejlehenfeld Fabjan Dr Filozofji do Poznania; Zagoskin Sergiusz Ases: Roleg: do Paryża.

DONIESIENIA.

Dnia 21 b. m. po południu, przechodząc ulicami: Miodową, Długą, ku Żelaznej Bramie, zgubioną została **Portmonetka**, w której znajdowało się dwa papierki po rs. 25, jeden 3 rublowy, i srebrną monetą kilkanaście zł., ogółem do 60 rs. Sumienny i uczciwy Znalazca, raczy odnieść poszkodowanej Damie, do domu dawniej Steinkellera, dziś W. Sarneckiego, na 1e piętro, przy ulicy Trębackiej, wchodząc do bramy główne wchodzą na prawo, za przyzwoitą nagrodą, jeżeli jej żądać będzie.

Są do sprzedania z wolnej ręki: 1) **DOBRA** Ziemskie Strzyżew, w Pow: Lukowskim, o milę od miasta Powiatowego Łakowa, o 14 wiorst od gościńca hitego Brzeskiego położone. — 2) **DOBRA** Ziemskie Wnętrzne, w tymże Pow: Lukowskim leżące. Wiadomość powziąć można na gruncie dóbr Strzyżewa, i u Właściciela dóbr Łazy pod m. Lukowem.

Folwark Wnory Pażochy, o 126 wiorst od Warszawy odległy, w Okrę: Tykocińskim, o 10 wiorst od budującej się Kolei Żelaznej, a z drugiej strony o 10 wiorst od szosy Biłostockiej położony, mający przestrzeni włók 24 miary nowop: czyli dzies: 360, z attynencją włók 6 czyli dzies: 90, jest z wolnej ręki do sprzedania, sam lub z attynencją, za cenę stałą po 600 rs. za włók. Wiadomość na miejscu.

Dobra Ziemskie SACIN z przyległościami, w Okrę: Rawskim położone, przeszło 55 włók miary nowopolskiej czyli dzies: 825 rozległe, sprzedane będą w drodze działów w Tryb: Cywil: w Warszawie. Ostateczną przysądzenie odbędzie się w dniu 19 (31) Maja r. b. o godz: 5 po południu. Vadium rs. 3,000. Szacunek rs. 24,450. Warunki i taxa u Kazimierza Brzezińskiego Patrona, przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nrem 1773, przejrzane być mogą.



W dobrach Ronary pod Kutnem, jest do sprzedania około 300 sztuk **Owiec** różnego gatunku i wieku, rasy poprawnej, pomiędzy którymi jest przeszło 100 Skopów czteroletnich, zdolnych na zapas. Odebrać je można zaraz po strzyży, to jest do pierwszej połowy Czerwca. Wiadomość na miejscu u Właściciela.

Dom Handlowy J. Cohn et C^o róg Leszna i Orlej w domu W. Krasnopolskich exystujący, otrzymał z pierwszych Fabryk zagranicznych w komis, **WEBBY, NARRYCIA** stalowe, i **PLUSZ** na meble, które po cenach stałych i umiarkowanych sprzedaje.

DOBRA w bliskości Warszawy, przy budującej się Kolei Warszawsko-Petersburgskiej położone, mające rozległości włók 35 (dziesiątin 525) las na swoją potrzebę wystarczający, taki obszerne, budowle prawie wszystkie nowe, są do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich. Blizszą wiadomość powziąć można przy ulicy Chmielnej pod Nr 1565, na drugim piętrze, po lewej stronie.



W Dobrach Krzesimowie, 14 wiorst za Lublinem, przy trakcie do Łęczny, z powodu sprzedaży tychże dóbr, w dniu 7 Czerwca r. b., sprzedane będą przez licytacyą **Inwentarze**, mianowicie, Owce poprawne, Woły robocze, Konie fornałskie, Stadnina, Krowy i Jałownik.



We wsi Krzczewie Pcie Wieluńskim, 42 wiorst od Stacji Kolei Radomsk, 7 wiorst od Działoszyna, odbędzie się sprzedaż przez licytacyą głośną **Inwentarzy** żywych, mianowicie: Bydła, Koni, Owiec, Trzody, oraz wszelkich Narzędzi Gospodarskich i Mebli, a to w dniu 16 Czerwca r. b., o godzinie 11 rano.



Z powodu zwinięcia gospodarstwa, sprzedane będą na gruncie Folwarku Iwowe w Powiecie Stanisławowskim, w bliskości miasta Łatowicza, na dniu 21 i 22 Czerwca b. r.: **Inwentarze** żywe i martwe, jako to: Woły, Krowy, Jałowizna, Konie, Zrebięta, Młocarnia, Sieczkarnia, Wozy, Narzędzia rolnicze, Sprzęty gospodarskie i domowe, a to więcej dającym, za gotowe, zaraz płacić się mające pieniądze.

aby takową najbliższej Władzy Policyjnej lub Sądowi Policyi Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału Igo jak najrychlej dostarczyć raczył. — Warszawa dnia 8 (20) Maja 1858 r.—Assessor Trybunału, p. o. Pod-sędka, Assessor Kollegjalny, *Kokowski*.

W dniu 22m b. m. pomiędzy godz: 2gą a 3cią z rana, Helena *Topolska*, wdowa po Komorniku, lat 68 wieku licząca, pod Nr 57 przy ulicy Rynek Starego-Miasta na 3m piętrze zamieszkała, otwierając okno od swego mieszkania, straciła równowagę i wypadła na bruk, skutkiem czego rozbiwszy sobie głowę, na miejscu żyć przestała.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczyńności, utrzymywało w m. Kwietniu r. b., w Domach Instytutowych w średnim przecięciu dziennie, starców i kalek obojej płci 309, których koszt żywienia wynosił rs. 547 kop: 31; sierot obojej płci 171, a koszt żywienia tychże rs. 258 k. 20¹/₂; do Tmiu Sal Ochron uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci obojej płci 308, których utrzymanie kosztowało rsr. 89 kop: 15; na obiadach 5cio-groszowymi zwanymi, było dziennie 75 osób; z tych na koszt JO. Xcia NAMESTNIKA osób 37; sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 114 kop: 98¹/₂; na zupełną *Rumfordzką* uczęszczało dziennie osób 125, a koszt sporządzenia teje wynosił rs. 64 kop: 78; Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: pieniężne stałe od kop: 90 do rs. 1 k. 50, osobom 50, razem rs. 53 k. 25; jednorazowy zasiłek po k: 37¹/₂ osobom 203, razem rs. 76 kop: 12¹/₂; takż zasiłek od rs. 1 do rs. 4 osobom 10, razem rs. 15 kop: 75; w lekarstwach osobom 111; okulary otrzymała osoba 1. W ogóle zatem żywnio i wsparto osób 1,363, a ogólny koszt samej żywności, wynosił rs. 1,074 kop: 43.— W ciągu miesiąca Kwietnia r. b., w Instytucie Warsz. Tow: Dobroczyńności zmarli ubodzy: Grzegorz *Markowski* lat 85, Antoni *Nowosielski* lat 68, Józef *Luks* lat 50, Anna *Lisdauer* lat 79, Franciszka *Zawistowska* lat 78, Anna *Sokolowska* lat 75 i Anastazja *Mejer* lat 65, liczący.

W Radomiu dnia 20go Maja r. b., odbyło się zebranie Właścicieli dóbr stowarzyszonych w Gubernji Radomskiej Oddziału Radom. Po zagajeniu zebrania przez JW. Gubernatora Cywilnego, Prezes zebrania Ferdynand *Grabkowski*, Właściciel dóbr Rdzuchowa, zaprosił na Assessorów Józefa *Zawadzkiego*, Właściciela dóbr Strykowice górne, i Wacława *Łuszczewskiego*, Właściciela dóbr Zakrzewa, a na Sekretarza Michała *Morzchowskiego*, Właściciela dóbr Zbożenna. Skutkiem sekretnego głosowania, wybrani zostali: na Radcę do Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Wacław *Łuszczewski*, Właściciel dóbr Zakrzewa; na Radcę do Dyrekcji Głównej Julian Hr: *Ledóchowski*, Właściciel dóbr Szymanowice dolne; na Radców do Dyrekcji Szczęgółowej w Radomiu: Romuald *Zdziechowski*, Właściciel dóbr Mleczkowa, Edw: *Zdziechowski*, Właściciel dóbr Mleczkowa, Henryk *Rychłowski*, Właściciel dóbr Broniowa z Dąbrówką, i Leopold *Domański*, Właściciel dóbr Miechowa; na Prezesa przyszłego zebrania najwięcej kresek otrzymał Karol *Gordon*, Właściciel dóbr Piastowa a na zastępcę Michał *Lisowski*, Właściciel dóbr Przyłek. Po ukończeniu wyborów, Rada z Komitetu Towarzystwa Jan *Posturzyński*, Właściciel dóbr Janowice ba-

gniste, przedstawił projekt do pożyczki opartej na zasadzie szacunku dóbr, radząc przytem mającym chęć przystąpienia do pożyczki, aby wczesniej regulowali granice i dopełnili dóbr swoich szacowanie. Posiedzenie zakończył odczytaniem sprawozdania Rada Dyrekcji Szczęgółowej Maxymi: *Jasiński*, Właściciel dóbr Jabłonna żerdz. Posiedzenie odbyło się w podobnej sali pięknego domu Towarzystwa Kredyto; wystawionego w r. 1852, według planu Budowniczego Ludwika *Radziszewskiego*.

Z okoliczności Odpustu, mówiliśmy już o Kościele i o Klasztorze Czerniakowskim, ale pozostaje nam jeszcze uczynić małą wzmiankę, co się dzieje obecnie w Czerniakowie po-za obrębem Koscioła. Otoż jak długo trwa tam Odpust, w godzinach zwłaszcza po Nabożeństwie, odbywa się tam jarmark; jarmark....dziecinny, i młoda ta generacja kupuje woły, konie, barany, powozy, instrumenta muzyczne, bizuterje, nawet murzyny, chociaż handel taki nie istnieje u nas, a lubo to wszystko niewy- a robione, lubo interesa odbywają się na małą skalę, jarmark zawsze jest pełen życia, i jak powiadają, waley. Kupcy i kupujący zdaje się są zadowoleni, ale gdzież więcej jak na jarmarkach spotykają się zawiedzione wyrachowania i straty! ujrysz niejednego chłopczyka lub dziewczynkę, powracających do domu ze smutną miną i dla czego? oto temu, koło dopiero kupionego powozu się złamało, temu koń zwichnął nogę, temu murzyn głowę skrzył, a tej znów zakulała krówka lub stłukł się dzbanuszek, krasna wiejska dziewczeczka ustroiwszy w nabyte świeżo jaskrawe korale, smuci się że zgubiła złocistą szpilę. Prawdę mówiąc kupujący obrazki lub xiążeczki wychodzą najlepiej, bo im te pożyteczne pamiątki Odpustowe nie tak się łatwo psują, ale trzeba wyznać nawiasem, towaru xiążkowego jest tam najmniej i nie do wyboru, może dla tego że nie wiele na niego jest amatorów, czemu wszakże dziwić się niepowinniśmy, bo to jest jarmark dziecinny, a dzieci zawsze dziećmi, woła fraszkę jak pożytek.

W zeszy Piątek, na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta czet: rs. 3 k. 3¹/₂, pszenicy rs. 6 k. 82, jęczmienia rs. 2 k. 99¹/₂, owsa rs. 2 kop: 74¹/₂, masła pud rs. 9 k. 40, słoniny pud rs. 4 kop. 60, kartofli czetw: rs. 1 k. 16¹/₂, okowity wiadro rs. 2 kop: 62, szumówki wiadro rs. 1 kop: 57.—Sprowadzono w dniu 21 b. m. na targ *Pragski*: z Cesarstwa bydła rassy stepowej sztuk 710, z opasów sztuk 136, z Królestwa bydła rassy krajowej sztuk 115, w ogóle sztuk 961, wieprzy 956, cieląt 1,137; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: wołów sztuk 747, wieprzy 680, cielęta wszystkie; na liwerunek wołów sztuk 15; z bydła stepowego wyprowadzono: do Łowicza 21, do Częstochowy 12, do Płocka 23, do Nowogeorgiewska 37, do Mokotowa 8, do Powązek 11, do różnych miejsc Królestwa z bydła rassy swojskiej wyprowadzono sztuk 69, na chów do Warszawy 10, pozostało remanentem wołów 8.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czet: 3,615, pszenicy czet: 4,528, jęczmienia czet: 1,837, owsa czet: 2,622, grochu czetw: 543, gryki czet: 402, kaszy jęczmiennej czetw: 323, mąki pszennej pyłowej czetw: 601, kartofli czetw: 1,046, siana fur 971, słomy fur 395.

JW. Jenerała-Major *Sewastianow*, Naczelnik Wojen-ny Guberoji Augustowskiej, przyjechał z Suwałk.

JW. Hrabina *Brewern de la Gardie*, Małżonka Jenerała-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechała do Paryża.

Urząd Lekarski Gubernji Augustowskiej. — Zawiadamia osoby interessowane o wakującej posadzcie Felczera przy Lekarzu m. Szczuczyna w Powiecie Augustowskim, z płacą roczną rs. 45. Kandydaci życzący otrzymać tę posadę, z dowodami swej kwalifikacji zgłosić się mogą do Urzędu Lekarskiego Gubernji Augustowskiej w Suwałkach. — P. o. Inspektora Lekarskiego, *Bienkowski*. Sekretarz, *W. Zarzycki*.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Inżynier Jenerał-Lejtnanta *Arystarcha Staniukowicza*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Katedrze Prawosławnej Stej TRÓJCY przy ulicy Długiej, o godz. 10¹/₂ z rana; na które, pozostały Syn, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Już dawno nie widziano pogrzebu tak licznego, jak wczorajszy ś. p. Wojewodziny Hr: *Sobolewskiej*. Massy ludu różnych stanów płci i wieku, zaległy wcześniej plac Grzybowski i ulicę Królewską, dla assistowania temu żałobnemu obrzędowi. Orszak pogrzebowy rozpoczynali Włościanie i Włościanki z dóbr *Młochowa*, należących do Nieboszczki. Następnie szli Sieroty z Instytutu Sgo KAZIMIERZA, wraz z Siostrami Miłosierdzia, wszystkie Zakony i Duchowieństwo Parafjalne Kościołów tutejszych, wręście Prześwietna Kapituła Metropolitalna. Exportował Najdostojniejszy JW. JX. *Fijałkowski*, Arcy-Biskup Metropolita Warszawski, w assistencji JW. JX. Archidjakoła Metropolitalnego i innych Duchownych. Następnie, JW. Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan *Ski-bicki*, Członek Senatu, postępował przed samą trumną, niosąc na węgłowi portret NAJJAŚNIEJSZEJ PANI, którym Dostojna Nieboszczka jako Dama Honorowa, ozdobiona była. Trumnę zdjęli z katafalku, a potem nieśli od domu aż do Kościoła Sgo KRZYŻA, Włościanie z *Młochowa*. Za ciałem, szli: JJOO. Xiążę NAMIESNIK wraz z dostojną Swoją Małżonką, Rodzina Nieboszczki, Członkowie Rady Adm: Królestwa Polskiego i inni Wysoocy Dygnitarze Wojskowi i Cywilni, Przyjaciele domu i liczni mieszkańcy tutejsi. Mary szecio-konne pod bogatym baldakinem, wiezione były za orszakami pogrzebowym idącym pieszo; za temi, ciągnął się długi szereg ekwipażów. Za przybyciem do Kościoła S. KRZYŻA zwłoki wniesiono do Kościoła dolnego, rześisto oświetlonego, gdzie odśpiewano Wigilje. Dziś z rana trumna przeniesiona została do Kościoła górnego, i złożono ją na wspnianiałym katafalku.

Królewski Sąd Powiatowy w Pleszewie Wydział Izzy. — W wiedzy wieczystej nieruchomości w Pleszewie, pod liczbą 23 położonej, była pod działem III liczbą 4 z instrumentu Sądowego z d. 1 i 3go Grudnia 1829 r., który ówczesna właścielka Anna-Merjanna z Szubertów owdowiała *Koffmahn* wystawiła, kaucja na 1,000 talarów z prowizją po 5 od sta dla *Haupta*, Kaznodziei w Białymstoku, względem pożyczki Edwardowi *Koffmahn* udzielonej, zapisaną. W subhatacji nieruchomości rzeczonyj pozycja ta w ilości 1,192 tal: 19 sgr: 2 fen: uzyskała percepcją, a że nikt z pretensjami do niej nie zgłosił się, również dokument dnia 17 Grudnia 1829 r.

nań wygotowany nie został dostawionym, przeto z taką-
wą została massa specjalna założoną. Wszyscy ci, którzy do massy specjalnej jako właściciele, spadkobiercy, cessionariusze, właściciele zastawu, lub też z innego fundamentu pretensje rościć myślą, wzywają się, ażeby z pretensjami swymi w terminie d. 10 Września o godz. 11ej rano, przed naszym Deputowanym Panem *Witholz* Sędzią Powiatowym, wyznaczonym, pod uniknieniem wykluczenia, pismiennie, lub do protokołu zgłosili się.

W dniu 22 b. m., pobłogosławiony został w Kościele Sgo ALEXANDRA, związek małżeński pomiędzy *W. Röhr*, Doktorem Medycyny, i Panną *Zofją Smolikowską*, Córką JW. Jenerał-Majora *Smolikowskiego*, Naczelnika XIIIgo Okręgu Komunikacji.

Dziś odbywać się będzie w dalszym ciągu licytacja na obrazy olejne w Hotelu Rzymskim, od godziny 5tej z południa.

Wczoraj rozpoczęła się w sali Giełdy, licytacja kosztowności zastawionych w Banku Polskim, a nie wykupionych lub nie prolongowanych na terminie.

W dniu 15 b. m. w mieście Kielcach, odbyło się zebranie Właścicieli dóbr stowarzyszonych z Gub: Radomskiej Oddziału Kieleckiego, celem wyboru Radców urzędować mających we Władzach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przez ciąg następnych lat czterech. Po zagajeniu obrad przez JW. Gubernatora Cywilnego Gub: Radomskiej i odebraniu przysięgi od Prezesa Zebrania JW. Adolfa *Niemojewskiego*, Dziedzica dóbr Stognowiec, także Prezes zaprosił na Assessorów obrad: Hen: *Wielowiejskiego* z Lubczy, i Ant. *Turkiego* z Kluczevska, a na Sekretarza Romualda *Krosnowskiego* z Drachowa. Następnie przystąpiono do sekretnego głosowania, skutkiem którego wybrano na Radcę do Komitetu Towarzystwa Kredytowe: *Eustachego Dobieckiego*, z Łopuszna; na Radcę do Dyrekcji Głównej Józefa *Trzetrzevińskiego*, z Grabowa; na Radców do Dyrek: Szcz: w Kielcach, *Romualda Krosnowskiego* z Drachowa, *Erazma Różyckiego* z Zagórzyc, *Cyryaka Wyszowskiego* ze Staniowic. Fran: *Lubińskiego* z Jakóbowa. Nakoniec na Prezesa następnego za lat 2 odbyć się mającego Zebrania, wybrany został *Teodor Szydłowski* z Zagorzan; a na Zastępcę *Hippolit Stojowski* z Gruszczyzna. Głosujących było 145.

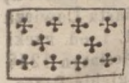
Zwiedziliśmy pracownię Pana *Władysława Lipskiego*, Nauczyciela w Szkole Powiatowej Realnej przy ulicy Freta, który ukończył obraz w dużych rozmiarach Sgo *Ludwika Króla Francuzkiego*, do Kościoła we wsi *Jablonna*. Czujemy się w obowiązku nadmienić, że obraz ten jest już drugi wykonany z całą sumiennnością jaka cechuje wszystkie prace tego Artysty, a który to obraz będzie zdobył pomienioną Świątynię.

Nie wszędzie rachunki dają się redukować do połowy na targ zwany *Krakowskim*, i dla tego z powodu ofiarowania połowy należności od osoby, przesyłam kop: 60 na Instytut moralnie zaniebanych dzieci, z intencją, aby BÓG światłem lepszym podobnych ludzi obdarzyć raczył.

W. Antoni Pilecki, Doktor Medycyny po kilku-tygodniowym pobycie swym w Paryżu, powrócił w tych dniach do Warszawy.

P. Dmitriew Swieczyn (skrzypek) i *P. Teodor Kanille* (fortepjanista), opuścili Warszawę udając się za granicę.

W Folwarku Karczewszczyzna v. Czernk pod M. Górą Kalwaryją, za niską cenę jest do sprzedania **Młocarnia** jednokonna, przenośna, z Fabryki Brok i **Sieczkarnia** ręczna. — Wiadomość na gruncie u Dzierżawcy.



Uprzywilejowani Kommissaranci do sprzedaży **Kart** w Królestwie, podają niniejszem do wiadomości, iż ustanowili ze swej strony w Gub: Lubelskiej pełnomocników co do tej sprzedaży, a mianowicie w Pow: Lubelskim, Zamoysk, Krasnostaw, Radzyńsk, Białsk, Siedlec i Lukowsk: Pana H. B. Margulies, w Lublinie mieszkającego, a w Pow: Hrubieszowskim Pana Ch. Finkielstein w Hrubieszowie mieszkającego; każdy więc mający zamiar zatrudnienia się na Prowincji w Gub: Lubel: sprzedając kart, winien się zgłosić do wspomnianych respective pełnomocników, gdyż bez ich upoważnienia handel kartami od d. 4 (16) Lipca r. b. będzie wzbroniony.

O wiorst 45 od Warszawy, 10 od miasta powiatowego Mińska a 2 od traktu bitego Brzesko-Litewskiego jest do sprzedania **KOLONJA** z domem porządnym i wszelkimi zabudowaniami gospodarskimi, mająca rozległości gruntu mórg 45 (dziesiątin 22 1/2) z zasiewem lub bez takowego. — Wiadomość na miejscu lub w Rancellarji W. Burmistrza M. Mińska.

Ruchomości pozostałe po Józefie Bobińskim Budowniczym, jako to: Futra, Suknie, Bielizna, i różne sprzęty, sprzedane będą przez publiczną licytację, w skutek uchwały Rady familijnej i upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: w Warszawie przy ulicy Piłkowskiej pod Nr 95, na dniu 15/27 Maja r. b. o godz: 4 z południa, przed podpisany Rejentem, odbywać się mającą. — Michał Rapacki, R.



We wsi Stróża w Powiecie Piotrkowskim, jest do sprzedania **Macior** młodych sztuk 100, **Skopów** trzeciaków sztuk 150, i **Baranów** 52, z gęstą i wyrównaną wełną. Zgłosić się można każdego czasu do Właściciela przez Piotrków, Radomsk do Stróży.

Dnia 31 Maja r. b. odbędzie się w Tryb: w Płocku, o godz: 4ej z południa licytacja, na sprzedaż **Dóbr** Dąbrówka, położonych w Gub: Płockiej, Pow: Pultuskim, od 1/4 części summy szacunkowej, wynoszącej 20,065 rsr.

W Pow: Zamoyskim, Gub: Lubelskiej, dobrach Ordynacji Zamoyskiej, są do wydzierżawienia od 1go Lipca 1859 r. trzy Folwarki: a) **FOLWARK Złotoc** mający powierzchnię w gruntach ornych mórg 391 pr: 118. w łąkach mor: 72 pr: 133, razem mor: 463 pr: 251 czyli dziesiątin 237 3/4. b) **FOLWARK Zarudzie**, mający gruntów ornych mórg 315 pr: 58. w łąkach mor: 94 pr: 27; w pastwiskach bezpłatnych mor: 36 pr: 243, razem mor: 446 pr: 28, czyli dziesiątin 228 1/2. c) **FOLWARK Chomeciska**, mający w gruntach ornych mor: 224 pr: 108, w łąkach mor: 40, razem mor: 264 pr: 48 czyli dziesiątin 135 1/4. Wszystkie te trzy folwarki są bezpłatnieżądane, z odpowiednimi budowlami i zasiewami, w glebie dobrej po większej części pszennej. Pierwsze dwa o małą milę od zsośse Warszawsko-Lwowskiej, ostatnie zaś grantami dotyka takowej; od miasta Zamościa i Szebrzeszyna 2 mile, od Krasnego-Stawu mil 3 położone. Konkurencja o takowe odbywać się będzie przez deklaracje ostatecznie złożone do dnia 31 Lipca 1858 r. u P. Maleszewskiego, Radyej Kluczowego we wsi Starym-Zamościu o wiorst 2 od Staeji Pocztovej Chomeciska położonej, u którego, jakoteż w Kontrolli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 472, o bliższych szczegółach w każdym czasie wiadomość pozostaje.

Dnia 19 (31) Maja r. b. o godz: 10 z rana i następnym, odbędzie się w Zakładzie Wapiennym na Stacji Drogi Żelaznej W. W. Łazy zwanej, **Licytacja publiczna**: 1° na Maszynę parową siły 6 koni, wraz z kotłem i pompami żelaznymi do utrzymania wody w kopalniach węgla kamiennego; 2° na Pompę żelazną trzycylindrową ręczną, wyrobu Bei Duschke; 3° na Pompę żelazną pojedynczą od kotłowrotu, wyrobu Bei Evans; 4° na różne rekwizyta górnicze, 5° różne narzędzia kowalskie i ciesielskie; 6° od wapieniaka rumforekiego obręcze żelazne i ruszta, oraz części maszyneryi do windowania surowych materjałów; 7° Beczki od wapna oraz klepki i obręcze na wyrób takowych; 8° i na różne przedmioty gospodarskie, Krzesła, Stoły i t. p. Spis inwentarski wszystkich tych przedmiotów wdzideć można w Warszawie w Handlu Wgo Pignan, przy ulicy Miodowej pod filarami Nr 497.

Magazyn Strojów i Sukien Damskich w Lublinie, w domu W. L. Knol, obok tegoż Handlu zaopatrzony został w wszelkie do Magazynu Mód należące Nowości, jako to: różnego rodzaju Okrycia, Mantyle, Kapelusze jedwabne i słomkowe, Czepki, Stroiki i Neglizyki; — także przyjmują się roboty dla Dam, jako to: Salopy, Suknie, i Okrycia, podług wszelkich wymagań, z czem mam zaszczyt polecić się łaskawym względem. — R. Kaczyński.

DOBRA ZIEMSKIE BRZOSOWIEC, są do sprzedania z przyczyny działów z wolnej ręki w Guber: Grodzieńskiej, Pow: Brzeskim o wiorst 2 od M. Brześcia. Obszerność w ogóle mórg Litewskich 991 czyli włók 33 morgów 1; (dziesiątin 543 1/2); w tem pola ornego dworskiego w cztery zmiany po 72 morg (dzies: 36), siana zbioru fur 200, lasu olszowego na opał ilość wystarczająca; dusz męzkich włóściańskich 71. — **CZERNIE** folwark z wsiami zarobnymi w Guber: Grodzieńskiej Pow: Brzeskim, od M. Brześcia o wiorst 7; obszerność w ogóle mórg litewskich 4083 czyli włók 136 morg 3, (dzies: 2041 1/2); w tem pola ornego dworskiego w trzy zmiany po 200 mórg, (dz: 15); ziemia wszędzie pszenna, siana fur 500, lasu dębowego budowlowego i na opał mórg 556 czyli włók 18 mórg 16, (dziesiątin 278); dusz męzkich włóściańskich 216. — **KIWATYCZE** w Gub: Grodzieńskiej, Pow: Prużańskim, obszerności w ogóle mórg Litewskich 5,646 czyli włók 188 mórg 6; w tem ziemi ornej dworskiej w połowie pszennej a w połowie żytniej w trzy zmiany po mórg 250, siana fur 800, lasu budowlowego sosnowego włók 19; dusz męzkich włóściańskich 323. W wszystkich tych dobrach włóścianie robią z chaty po 3 dni pańszczyzny kobiecej. — Bliższą wiadomość o warunkach kupna powyższe można w Warszawie przy ulicy Jerozolimskiej w domu pod Nr 1574g, w mieszkaniu JW. Mierzejewskiej i w Powiecie Białkim o półtory mili od Brześcia u W. Michała Bogusławskiego, we wsi Rzeszowie.

Jedwabna GAZA na pytle młyńskie. Wszelkie wyroby tego przedmiotu, poleca Panom Właścicielom i Budowniczym Młynów, znana zaszczytnie od lat dwudziestu, **WILHELM LANDWEHR** w Berlinie.

Do sprzedania z wolnej ręki **DOBRA SARNOWO** nad Granicą Pruską w Pow: Mławskim, Gub: Płockiej położone, składające się z czterech wsi zarobnych, przynoszą stałego dochodu z czynszów Rs. 1,226 z sypu żyta korcy 36. Mają pańszczyzny sprzężajnej dni 3636 a pieszej dni 4585. Oprócz tego, obowiązani są włóścianie dostarczać 43 1/2 furmanek parokonnnych o mil 10 a 38 furmanek o mil 3 i 18 furmanek o mil 2. Rozległość według mapy urzędowej majątek ten obejmuje włók nowopol: 240 (3600 dzies:) w której jest 20 włók lasu (300 dzies:) w połowie Sosnowego i Brzowego; posiadają odpowiednią rozległość łąk i pastwisk; dotychczasowy wysiew ozimiany jest przeszło 400 korcy. Oprócz tego dobra te posiadają Kopalnię wapna i Cegielnię wraz z potrzebnymi piecami i szopami, Gorzelaia, Browar i Młyn wodny. — Nowonabywca ma tę dogodność, że dobra te mają pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziems: Zł: 160,000 (24,000 Rs.); nadto znaczna summa po tej pożyczce pozostawiona być może. Bliższa wiadomość na gruncie. Sprzedaż ma nastąpić bez pośrednictwa osób trzecich.

WINA Szampańskiego Adolphe Sergent z Mareuil-Sur-Ay, w gatunkach następujących: Sillery Mousseux, Qualite Superieure, Fleur de Bouzy, Oeil de Perdrix i innych; oraz **SLEDZI** Pocztowych, SERA Szwajcarskiego, **MUSZTARDY** Francuzkiej i Angielskiej, otrzymał świeże Transporty Handel Win **A. Bysińskiego**, przy Saskim Placu, w Pałacu **W. Skwarcowa**; jak niemniej przy tymże Handlu urządzona została **GASTRONOMJA**, w której każdego czasu dostać można rozmaitych Potraw gorących i Marynat.

Pod Nr 174 przy Jatkach Podwalskich, w miejscu targowym, jest **Sulep** obszerzy, z Mieszkaniem lub bez, do najęcia od Sgo Jana, na Skład Maki, Legumia i różnych Wiktuałów, występujący od lat 20 na tenże proceder.

Dnia 25 b. m. rano, Służąca idąc do miasta Krakowskiem-Przedmieściem, ulicą Śto Jańską, Starem-miastem do Jatk, zgubiła **Nosigrosz** z 10-rublowym papierkiem różowym, uprasza się uczciwego znalazcy aby odniósł pod Nr 624 przy ulicy Koziej do Siodlarza, za nagrodą, jeżeli zadać będzie.



Szesty transport **NASZENIA BURAKÓW Que-
dlinburskich**, białych, świeżych, nadszedł do Składu
FARB i LAKIERÓW J. A. Krausse, ulica Miodowa Nr
484, wprost Rządu Gubernjalnego.

Kamienica murowana nowa, z Oficynami,
przeszło 1,000 rs. czystego dochodu przynosząca,
pod bardzo korzystnymi warunkami do sprzeda-
nia. Wiadomość u Adwokata Parisota pod Nr 576
na rogu ulicy Bielańskiej i Długiej, nad Apteką, na pierwszym
piętrze.

Przy ulicy Trembackiej w domu pod Nr 631, do wynajęcia
od Sgo Jana **LOKAL** na 1m piętrze, składający się z Salo-
nu o 3ch oknach, 2ch Pokoi, Gabinetu, Kuchni ze Stacją i Pi-
wnicą. Wiadomość na 1m piętrze.

Przy ulicy Wspólnej pod 1631, z powodu wyjazdu,
jest do sprzedania para powozowych **KONI**, maści
karej, rassy Rossyjskiej, z uprzężą lub bez; oraz
MEBLE mahoniowe włosienicą kryte, jako to:
KANAPA, STÓL, 2 FOTELE, 12 KRZESEŁ, LUSTRO i LAMPA.
Widzieć można w każdym czasie.

WYWABIA CZ PLAM
Donosi JWW. i WW. Panom, iż przyjmuje wszelkie ubiory
Męskie do wyczyszczenia z plam, — zszyciam uszkodzone
Przez rozdarcie, do nie poznania, oraz uskuteczniam różne re-
paracje i przerobienia, wszystko po najumiarkowańszych ce-
nach i w jak najkrótszym czasie. Mieszka przy ulicy Nowo-
Sennatorskiej w domu Nr 634, obok Hotelu Rzymskiego. — Tam-
że jest **Mieszkanie** ze stołem i usługą dla Studentów do
wynajęcia w każdym czasie.

Walach gniady w 4tym roku, rosły, kareciany,
silnej budowy, zdalny do pojedynki i do ciężarów;
Kiszka rossyjska, mało używana, odnowiona; Ra-
bryolet; Nejdyczanka prawie nowa, z urządzeniem
na parę i na jednego konia; Koczek na leżących resorach, z powodu
wyjazdu, do sprzedania, przy ulicy Mylnej Nr 2480, niedaleko
Komisji S. W.

Poszukiwanym jest **RZADCA DÓBR** Kawa-
ler, na Litwę, praktycznie doświadczony w rolnictwie
i technice pod względem budownictwa. — Kandydaci zaopatrzeni
w dowody powyższej kwalifikacji, pozwamą bliższą wiadomość
w Kantorzce Informacyjnym K. Pułaski i Spółka, Hotel Litewski
w Warszawie.

Lakiery Angielskie powozowe.
Lakiery Francuz: do takiegoż użytku i form Cukrowych.
Pędzle i Farby Paryzkie, w najlepszych i najrozma-
itszych gatunkach, nadeszły do składu Farb i Lakierów J. A.
Krausse.

PP. Malarzom polecam nadeszłą **Silberglejtę** Angiel-
ską (pudrowaną) w proszku, bardzo praktyczną w użyciu do
szlifowania farb; jak niemniej **Olej schnący** (w jednej go-
dzinie) **Secatif**.

Nadeszły także **Farby drukarskie** Hollenderskie, i
sprzedają się w oryginalnych baryłkach.

DZIERŻAWA OBERŻY murowanej z Zajazdem i nume-
rami, w mieście przeszło 4,000 ludnem, w którym ciągle konsy-
stuje Wojsko, 42 wiorst od Warszawy i 21 od fortecy, w której
jest urządzona **CUKIERNIA** z Billardem, **SZYNK** prosty i **PIE-
KARNIA** Chleba i Bulek, mające najlepszą reputację, z powodu
innych widoków jest do odstąpienia każdego czasu, wraz z wszel-
kimi rekwizytami (na własność), za ostateczną sumę rs. 500;
do której należy 1 dziesiątyna gruntu już obsianego, 1/2 dziesiątyna
ny łaki, Ogród warzywny i 50 fur drzewa; a w której nowo Na-
bywca, oprócz płacenia kwatery dzierżawy po rs. 30, nie wy-
dać na urządzenie nie potrzebuje. Kontrakt jeszcze na lat 2 od
Sgo Japa, a nadal pierwszeństwo. Wiadomość w Sklepie przy
ulicy Sto-Jańskiej pod Numerem 11, a jeżeli listownie to pod
Adresem W. B.

W dniu 31 Maja (12 Czerwca) 1858 r., o godzinie 4tej po po-
łudniu, sprzedane będą w Trybunale Cywilnym w Warszawie,
w Wydziale Iszym pod Nrem 549, w drodze działów, Dobra
ZYCHLIN składające się: z miasta Żychlina, oraz wsi Pasięki,
Budzyna i nomenklatury Sokołówek, odległe od miasta Łowicza
wiorst 21, od miasta Powiatowego Kutna wiorst 21 i od rzeki
Wisły wiorst 28. Rozległość tych Dóbr wynosi dziesiątyn 1248
czyli włók 81 morgów 6 pretów 150 m. n. p.; w glebie Pszen-
nej, Lasu jest 134 dziesiątyn; w Dobrach rzeznaczonych Budynki są
po większej części murowane, w dobrym stanie; są oraz 4 Wia-
traki i Cegielnia. Znajdują się w Dobrach tych Fabryka Cukra
Walentynów zwana, czynsz Dworowy placaka. Oprócz Gospo-
darstwa rolnego, są dochody gotowe z czynszów i propinacji
około rs. 5,000 przynoszące. Na Dobrach powyższych jest po-
żyteczka Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego rs. 15,000, przy
gruncie pozostająca. Vadium rs. 3,000. Licytacja rozpocznie
się od summy rs. 135,401 kop: 70. Bliższe objaśnienie powiążę
można na gruncie tych Dóbr, oraz u Teodora Łackiego Patrona
Trybunału w Warszawie, pod Nr 1776 zamieszkałego, niemniej
w Kancelarii Pisarza Trybunału Wydziału Igo, w Warszawie
pod Nr 549.

Dyrekcja Ubezpieczeń. — Podaje do powszechnej wiadomości,
iż w dniu jutrzejszym to jest dnia 15 (27) Maja o godz: 10ej rano,
przed delegowanym Dyrekcji, odbędzie się sprzedaż znacznej par-
cji **Grochu**, uratowanego z rozbitego galaru, na gruncie wsi
Tarchemin, w Kancelarii miejscowego Wójta Gminy. — **Słomiński.**

Trzy **Konie** kareciane, gniady, rosłe, z któ-
rych jeden wyjeżdżony w pojedyncy i zdalny pod
ciężar, są do sprzedania przy ulicy Miodowej w do-
mu Bankiera Stan: Lesser pod Nr 490/1. Wiado-
mość u Rządcy domu lub w Kantorzce.

**1) KANTOR
INTERESÓW OGÓLNYCH**
pod firmą
J. CIESLIŃSKIEGO
w Warszawie

przy rogu ulicy Kapitulnej i Podwał Nr 498, na dole.
Nastęrcza kupno, sprzedaż lub wydzierżawienie, Dóbr i Domów,
przyjmuje, ułatwia i informuje różne komissa, wskazuje Kapitały
do ulokowania lub pożyczania, redaguje podania, prośby, umowy,
zajmuje się tłumaczeniami z różnych języków i na różne języki,
przedstawia do wszelkich funkcji Oficyalistów, oraz Polki i Cudzo-
ziemki uzdatnione do zarządu domu, strojów damskich, krawiec-
czyzny lub handlu; zgoda podejmuje się wszelkich interesów so-
cjalno-przemysłowych w najrozleglejszym zakresie, a istnieniem
od lat 6, usprawiedliwia zaufanie jakim życzliwa Publiczność
zaszczyca.

**2) KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW i GUWERNANTER,**
pod firmą
Józefa Cieslińskiego.

Przedstawia Guwernantki, Nauczycielki i Bony, uzdolnione do
wykładu nauk w różnym stopniu, i do konwersacji w różnych ję-
zykach; przytem różne łączące talenta, a pragnące umieścić się
w Królestwie lub Cesarstwie; niemniej Guwernerów i Nauczycieli
Polaków, Francuzów i Niemców, podejmujących się wyższej i niż-
szej edukacji; Metrów do wyższej matematyki, nauk przyrodzo-
nych i fizyki, buchalterji, języków starożytnych i nowszych, mian-
owicie: włoskiego i angielskiego; a wreszcie Artystów do nau-
czania rysunków, muzyki, śpiewu, tańca, i t. p. talentów.

Dzisiaj rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 18.
Dzisiaj rano wysokość wody na **Wisła**, stop 2 cali 6
TEATR WIELKI. Dzisiaj, **Halka.** — **Jutro, Dzieci Edwarda.**

Właściciel **Kawiarni** przy ulicy Bielańskiej w pa-
lacu Rossowskich, przypomina się łaskawym osobom, że
w jego zakładzie urządzono Czytelnię nowych dziełek: a mian-
owicie: **WOLNE ŻARTY, Opery Halka, Żydówka** i inne. — Tamże
Billardzik regularny i Fortepjan dla każdego amatora otwarty. —
S. Rozbicki.